

Guaido dopuszcza obcą interwencję militarną w Wenezueli

10 lutego 2019

Lider wenezuelskiej opozycji i przewodniczący parlamentu Juan Guaido, który ogłosił się tymczasowym prezydentem kraju, w wywiadzie dla „The Wall Street Journal” dopuścił możliwość obcej interwencji militarnej w celu dokonania przewrotu.

Jego zdaniem, prawdopodobnie Nicolas Maduro ustąpi ze stanowiska jedynie pod presją. Najskuteczniejszym wariantem – jak podkreślił – może okazać się interwencja wojskowa. „Co prawda, nie jest to ta forma, na którą mamy nadzieję i liczymy” – powiedział. Guaido stwierdził, że Maduro sam nie ustąpi „po tym, jak samowolnie podporządkował sobie konstytucję i rządzi jedynie przy pomocy zastraszania i obietnic”.

Wcześniej doradca amerykańskiego prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego John Bolton apelował do Rosji i innych państw, aby uznały Guaido i Zgromadzenie Narodowe. Wezwał też kraje eksportujące ropę naftową, by pieniądze za ten surowiec nie trafiały do administracji Nicolasa Maduro.

W dialogu między opozycją a legalnymi władzami Wenezueli przeszkadzają wskazówki z Waszyngtonu – powiedziała w wywiadzie dla RT wiceprezydent tego kraju Delcy Rodríguez. Jak podkreśliła, Caracas stanęło w obliczu „absolutnej politycznej i ideologicznej awersji wobec Wenezueli i wobec boliwijskiego modelu socjalizmu”. „Przeszkadza polecenie administracji Donalda Trumpa, że nie będzie negocjacji, będzie wojna. Mówimy „tak” dialogowi, ale „nie” wojnie. Żadnej wojny” – powiedziała Rodríguez.

„Polecenie z góry dotyczy odrzucenia dialogu. To to samo

polecenie, które wydali, gdy niemal porozumieliśmy się z Dominikaną i niemal podpisaliśmy porozumienie na spotkaniu zorganizowanym przez Wenezuelczyków, na którym poszukiwano dróg rozwiązania problemów Wenezuelczyków. Waszyngton uważa, że Nicolas Maduro powinien odejść” – powiedziała Delcy Rodríguez.

Deputowany opozycyjnego Zgromadzenia Narodowego Wenezueli Carlos Paparoni poinformował o kolejnej próbie wyprowadzenia środków publicznych kraju za granicę – tym razem do Bułgarii. „Uzurpatorzy ze (spółki naftowej – red.) PDVSA chcą wykorzystać bułgarską giełdę, aby dalej kraść pieniądze Wenezueli. Proszą dłużników o przesłanie im pieniędzy w taki sposób, aby mogli je dostać w gotówce. Skontaktowaliśmy się już z Bułgarią, oni nie ukradną już ani jednego dolara” – napisał Paparoni na swoim mikroblogu w Twitterze. Podkreślił, że operację udało się na czas zatrzymać.

Paparoni oświadczył, że w przypadku realizacji podobnych transakcji dłużnicy PDVSA będą podlegać międzynarodowym sankcjom i będą współwinni „największej kradzieży, jaka miała miejsce w PDVSA”.

Oświadczenia Paparoni potwierdził również przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Juan Guaido, który ogłosił się prezydentem kraju. „Nasza walka nadal przynosi dobre rezultaty, nadal sprawujemy władzę, by chronić zasoby wszystkich Wenezuelczyków przed skorumpowanymi urzędnikami” – napisał Guaido na swoim mikroblogu w Twitterze, zamieszczając tam wiadomość Paparoniego.

Wcześniej ten deputowany oskarżył rząd prezydenta Nicolasa Maduro o to, że sprzedał 73 tony złota swoim zagranicznym partnerom bez zgody parlamentu, a także poinformował, że portugalski Novo Bank zablokował duży przelew, który rzekomo próbował zrealizować wenezuelski rząd do Urugwaju na kwotę 1,2 miliarda dolarów. Oficjalne Caracas w obliczu ambasady Wenezueli w Portugalii zaprzeczyło temu zarzutowi.

Guaido 23 stycznia ogłosił się szefem państwa na czas działania tymczasowego rządu. Stany Zjednoczone, a także większość krajów Europy i Ameryki Łacińskiej poparła go. Prezydent Nicolas Maduro nazwał Guaido „marionetką Stanów Zjednoczonych”. Rosja, Chiny i wiele innych krajów poparło Maduro jako prawowitego prezydenta Wenezueli.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net